

Indywidualne Konta Emerytalne i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego a oszczędnościowy potencjał polskich gospodarstw domowych

Wprowadzenie

Indywidualne gromadzenie oszczędności na cele emerytalne w obowiązującym w Polsce systemie emerytalnym powinno stanowić istotną część zabezpieczenia emerytalnego. Dobrowolne dodatkowe formy oszczędzania na emeryturę usytuowano w systemie emerytalnym jako element dopełniający, obok źródeł finansowania emerytur uzyskiwanych z alokacji obowiązkowej.

Reforma emerytalna, funkcjonująca w naszym kraju od 1999 r., w swym założeniu oparła przyszłe świadczenia na trzech źródłach finansowania emerytur: pierwszym filarze – obowiązkowym, repartycyjnym (PAYG), opartym na zreformowanym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych; drugim – obowiązkowym, kapitałowym, działającym poprzez otwarte fundusze emerytalne; a także filarze trzecim – dodatkowych, dobrowolnych oszczędnościach emerytalnych w postaci pracowniczych programów emerytalnych (PPE)¹, prowadzonych przez pracodawców dla zatrudnianych pracowników. Kolejnym składnikiem nowego systemu emerytalnego stały się wprowadzone w 2004 r. Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE), które można zakładać od 2012 r.

¹ Dla czytelności wyводу posługuję się klasyfikacją przyjętą w Polsce w momencie wprowadzenia reformy, nawiązującą do systematyki Banku Światowego z tego okresu. Z uwagi na mniejszą istotność dla niniejszego opracowania nie odnoszę się do innych klasyfikacji systemów zabezpieczenia emerytalnego i ich ewolucji, powstających w ostatnich latach zarówno w Banku Światowym, MFW, OECD, jak i na forum UE.

IKE i IKZE stanowią indywidualną formę gromadzenia oszczędności na cele emerytalne na rejestrach (rachunkach) w określonych ustawowo² typach instytucji finansowych, tj. funduszach inwestycyjnych, podmiotach prowadzących działalność maklerską, zakładach ubezpieczeń, bankach i dobrowolnych funduszach emerytalnych – oferujących dostosowane odpowiednio produkty finansowe i instrumenty. Oszczędzanie na IKE i IKZE jest dostępne dla osób osiągających dochody i wiąże się z możliwością skorzystania przez oszczędzających z ulg fiskalnych.

Dodatkowe gromadzenie oszczędności na cele emerytalne w nowym systemie emerytalnym, pomimo swej dobrowolności, jest elementem niezbędnym dla zapewnienia odpowiedniego poziomu życia po zakończeniu aktywności zawodowej. Od samego startu reformy emerytalnej symulacje dotyczące przyszłej stopy zastąpienia wskazywały bowiem na dość niski poziom przyszłych emerytur z obowiązkowej części systemu³. Ostatnie modyfikacje w zakresie zmniejszenia wysokości składki przekazywanej do otwartych funduszy emerytalnych, jak i obecnie dyskutowane kierunki zmian w zakresie drugiego filara, nadają coraz większe znaczenie dodatkowym oszczędnościom emerytalnym.

Dotychczasowy rozwój Indywidualnych Kont Emerytalnych i Indywidualnych Kont Zabezpieczenia Emerytalnego nie daje podstaw do optymistycznego spojrzenia na systemowo pożądany rozwój i zwiększenie tempa wzrostu rynku gromadzenia dobrowolnych, dodatkowych oszczędności emerytalnych.

Na koniec 2012 r., według danych Komisji Nadzoru Finansowego⁴, Indywidualne Konta Emerytalne posiadało 813,3 tys. osób, co stanowiło jedynie 5,2% liczby osób aktywnych zawodowo. W 2012 r. nastąpił spadek liczby nowozakładanych IKE o 12,5% w porównaniu z 2011 r. – powstało 69,9 tys. nowych IKE, o 10,1 tys. mniej niż w 2011 r. W 2012 r. 52,9 tys. osób zamknęło rachunki IKE w związku z całkowitym zwrotem środków. Spadł również wskaźnik liczby IKE, na które dokonywano wpłat do liczby ogółem funkcjonujących IKE – wyniósł on w 2012 r. 31,7%, wobec 33,8% w 2011 r. Wartość rynku IKE pod względem zgromadzonych aktywów wyniosła w 2012 r. 3,5 mld zł (wzrost w stosunku do roku poprzedniego o 27,7%).

Dane dotyczące Indywidualnych Kont Zabezpieczenia Emerytalnego wskazują na niewielki udział tej formy gromadzenia oszczędności na cele emerytalne. Na koniec 2012 r., pierwszego roku funkcjonowania IKZE, konta posiadało 496,8 tys. osób, czyli tylko 3,2% aktywnych zawodowo. Na założenie IKZE w 2012 r. zdecydowało się 504,1 tys. osób, jednak 2,2 tys. kont zostało zamkniętych w wyniku

² Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o indywidualnych kontaktach emerytalnych i indywidualnych kontaktach zabezpieczenia emerytalnego (Dz. U. z 2004 r. Nr 116, poz. 1205 z późn. zm.).

³ Po odrzuceniu wariantów skrajnie niekorzystnych i najbardziej korzystnych, jako stopę zastąpienia dla mężczyzn wskazywano wartości w przedziale 56%-69%, a dla kobiet 38%-44% (UNFE, 2001).

⁴ Wszystkie dane przytoczone w tej części opracowania, dotyczące rynku IKE i IKZE pochodzą z raportu opracowanego przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego pt. *Indywidualne Konta Emerytalne i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego w 2012 roku*, Warszawa 2013 r.

podejmowanych przez oszczędzających decyzji o odstąpieniu od umowy o prowadzenie IKZE. Wskaźnik liczby kont, na które dokonywano wpłat do liczby ogółem funkcjonujących IKZE wyniósł jedynie 6,6%. Wartość zgromadzonych aktywów na IKZE wyniosła 52,9 mln zł.

Uwzględniając czynniki decydujące o poziomie indywidualnie gromadzonych środków na cele emerytalne – a wśród nich: zachęty podatkowe, ofertę i konstrukcję produktową, poziom edukacji ekonomicznej oraz zasób wiedzy finansowej czy stopień zaufania do instytucji finansowych – należy zwrócić szczególną uwagę na status dochodowy gospodarstw domowych. Stanowi on bowiem punkt wyjścia dla dalszych analiz dotyczących procesu oszczędzania, w tym także gromadzenia we własnym zakresie kapitału na poczet przyszłej emerytury. Oszczędzanie uwarunkowane jest wysokością dochodu do dyspozycji, która ma bezpośredni wpływ na wielkość i strukturę wydatków. Znaczenie dochodu dla oszczędzania i konsumpcji wyróżniane jest we wszystkich teoriach związanych z oszczędzaniem.

Artykuł podejmuje problematykę potencjału polskich gospodarstw domowych w zakresie indywidualnego oszczędzania od strony dochodu, jako czynnika w zasadniczym stopniu decydującego o oszczędnościach oraz przebiegu procesów oszczędzania, w tym oszczędzania na emeryturę. W kontekście charakterystyki oszczędności gospodarstw domowych zwrócono uwagę na wybrane aspekty, takie jak: skłonność do oszczędzania, poziom zgromadzonych oszczędności, formy ich gromadzenia, postawy i motywy wobec długoterminowego oszczędzania, przez pryzmat których można adekwatnie odnieść się do potencjału oszczędzania na emeryturę.

Eksponując element dochodowy zwrócono uwagę także na znaczenie innych czynników (m.in.: demograficznych, zaufania do instytucji finansowych, oczekiwań w stosunku do najbliższej przyszłości, czy odpowiedniej polityki państwa) wpływających na sytuację i perspektywy rozwoju oszczędności emerytalnych w Polsce.

1. Czynniki wpływające na oszczędności gospodarstw domowych

Dochody społeczeństwa, jak również stosowane instrumenty polityki dochodowej oraz podatkowej przesądzają o ostatecznej ilości pieniędzy, które mogą być przeznaczone na konsumpcję i oszczędności.

Tempo wzrostu gospodarczego, wzrost wynagrodzeń, poziom inflacji, poziom zadłużenia, sytuacja na rynku pracy i perspektywy rozwoju gospodarki mają decydujący wpływ na poziom oszczędności gromadzonych przez sektor indywidualny. Skłonność do oszczędzania oraz preferencje w zakresie kierunków alokacji oszczędności gospodarstw domowych są kształtowane przez czynniki o różnej sile i kierunku oddziaływania. Są to m.in. czynniki finansowe, fiskalne, ekonomiczne, prawne, technologiczne, demograficzne, psychologiczne i kulturowe (Rytelewska, Kłopotcka 2010).

Istotnego pogrupowania czynników wpływających na poziom oszczędności w gospodarce dokonała J. Harasim. Odnosząc się do oszczędności, będących przede wszystkim funkcją dochodu pozostającego w dyspozycji gospodarstw domowych, wyróżniła trzy grupy czynników wpływających na poziom i strukturę oszczędności:

- związane z makrootoczeniem: o charakterze obiektywnym, wpływające bezpośrednio lub pośrednio na oszczędzających i rynki oraz instytucje absorbujące oszczędności (np. stabilność polityczna i ekonomiczna państwa, sytuacja gospodarcza – poziom i tempo wzrostu PKB, poziom spożycia indywidualnego, poziom inflacji, stopa bezrobocia, poziom zadłużenia, polityka pieniężna oraz fiskalna, regulacje dotyczące funkcjonowania rynków i instytucji finansowych, czynniki demograficzne itp.);
- związane z mikrootoczeniem: o charakterze subiektywnym dla rynków i instytucji absorbujących oszczędności oraz obiektywnym dla oszczędzających (poziom rozwoju rynku finansowego, stopień zróżnicowania oferty instytucji finansowych, warunki i sposób udostępniania produktów finansowych);
- związane z indywidualnymi decyzjami oszczędzających/inwestorów: o charakterze obiektywnym (np. poziom dochodu gospodarstwa domowego, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia) i subiektywnym (czynniki społeczno-kulturowe, np. system wartości w danym społeczeństwie, a zwłaszcza stosunek do oszczędzania, tradycje i zwyczaje dotyczące lokowania pieniędzy, styl życia oraz czynniki socjologiczne i psychologiczne, w tym przyjęty model konsumpcji, chęć naśladownictwa, umiejętność samokontroli czy poczucie bezpieczeństwa finansowego), (Harasim 2010).

Przegląd literatury na temat podziału dochodów gospodarstw domowych na akumulację i konsumpcję, analizy zachowań społeczeństwa w procesie oszczędzania, hipotezy i teorie podejmujące próbę określenia i uporządkowania czynników determinujących oszczędzanie – dają możliwość krytycznego spojrzenia na kwestię oszczędności indywidualnych, zwłaszcza emerytalnych.

Zgodnie z teorią dochodową J.M. Keynesa (1936), to bieżący dochód jest najważniejszym czynnikiem określającym wielkość wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych. Oszczędności określone zostały jako pochodna konsumpcji i pewne dobro luksusowe, na które wydatki rosną wraz ze wzrostem bieżącego dochodu. Jeżeli człowiek zaspokaja swoje podstawowe potrzeby, to wzrost dochodu spowoduje zwiększenie oszczędności, a nie wydatków na konsumpcję. Wskutek tego, gdy dochody wzrastają, można spodziewać się wzrostu oszczędności, a gdy dochody spadają, można przewidywać zmniejszenie się oszczędności.

Dla badania zachowań związanych z oszczędzaniem istotne znaczenie także mają: teoria permanentnego dochodu M. Friedmana (1957) i teoria cyklu życia F. Modiglianiego (1954), zakładające planowanie konsumpcji przez jednostkę w okresie całego życia. Obydwie teorie przyjmują, że oszczędności stanowią konsumpcję odłożoną w czasie, a jednostki rozkładają konsumpcję w czasie życia

tak, aby zmaksymalizować funkcję użyteczności. Zgodnie z teorią Friedmana, wydatki konsumpcyjne w danym okresie zależą od poziomu dochodu permanentnego, czyli przeciętnego, długookresowego dochodu gospodarstw domowych, nie zaś od wysokości ich dochodu w danym okresie. Friedman twierdził, że przejściowe zmiany wysokości dochodu nie powodują wzrostu konsumpcji, bo ludzie planując swoją konsumpcję kierują się dochodem permanentnym. Z kolei druga część dochodu wyodrębniona przez Friedmana, dochód przejściowy, tymczasowy – jest w przeważającej mierze oszczędzany.

Teoria cyklu życia zakłada z kolei konieczność gromadzenia oszczędności w okresie aktywności zawodowej, w celu wyrównania poziomu konsumpcji w okresie emerytalnym, charakteryzującym się spadkiem dochodów. Teoria ta wyróżnia okres pracy, w trakcie którego jednostki akumulują bogactwo, oraz okres emerytury, kiedy mogą skorzystać ze zgromadzonego w okresie pracy bogactwa, co pozwala na utrzymanie określonego standardu życia nawet przy niższych dochodach (Wildowicz 2006).

Badanie zachowań gospodarstw domowych w zakresie oszczędzania koncentruje się przede wszystkim na weryfikacji hipotez związanych z cyklem życia i dochodem permanentnym w różnych aspektach. Podkreśla się jednak coraz większą rolę czynników psychologiczno-społecznych i znaczenie teorii behawioralnych dla wyjaśnienia zachowań w procesie oszczędzania. Liczne odstępstwa od modeli standardowych, zwłaszcza ze względu na przyjęte w tych badaniach założenie w pełni racjonalnego zachowania jednostek, brak uwzględniania różnorodnych motywów oszczędzania, takich jak niepewność przyszłych dochodów, przezorność, ostrożność, wyrachowanie, chęć pozostawienia spadku czy skąpstwo – zwracają uwagę na istotne różnice między teoriami ekonomicznymi a praktyką. W praktyce ludzie w swoich wyborach wykazują skłonność do łamania teorii racjonalnego wyboru, jak też mają trudności z utrzymaniem samokontroli w podejmowaniu decyzji i ich późniejszej realizacji, co znalazło odzwierciedlenie m.in. w teorii perspektywy (Kahneman, Tversky 1979) i behawioralnej hipotezie cyklu życia (Thaler, Shefrin 1988).

Znajomość zachowań gospodarstw domowych może być podstawą dla kształtowania polityki w sferze oszczędzania, np. poprzez ograniczanie pochopnych decyzji konsumpcyjnych dzięki zmianie bodźców do oszczędzania (systemy ulg podatkowych), a także pobudzanie skłonności do oszczędzania czy też przeciwdziałanie skłonności pracowników do odraczania oszczędzania (Świecka 2008).

2. Potencjał gospodarstw domowych dla oszczędności emerytalnych

Punkt wyjścia, przyjęty do analizy możliwości gromadzenia dodatkowych oszczędności emerytalnych w Polsce, to sytuacja dochodowa gospodarstw domowych.

Możliwość oszczędzania powstaje dopiero wtedy, kiedy środki gospodarstw domowych są na tyle duże, że po zaspokojeniu podstawowych potrzeb konsumpcyjnych powstaje pewna nadwyżka (Harasim 2010). Nadwyżka ta może być przeznaczona na realizację potrzeb wyższego rzędu lub na akumulację (Wójcik 2010). Analiza dochodów i wydatków w gospodarstwach domowych odpowie na pytanie, czy osiągają one nadwyżki dochodów na tyle duże, aby środki te przeznaczyć na dodatkowe oszczędzanie emerytalne.

Przeciętny miesięczny rozporządzalny dochód na osobę w gospodarstwie domowym w 2012 r. wynosił wg GUS⁵ 1270 zł i był o 0,2% realnie niższy w porównaniu do dochodu z 2011 r. To drugi z rzędu rok, gdy mamy do czynienia ze spadkiem indywidualnego rozporządzalnego dochodu (w 2011 r. spadek ten wyniósł 1,4% w stosunku do roku poprzedniego). Na utrzymanie trendu spadkowego w 2012 r. największy wpływ miały: ujemne tempo wzrostu rocznych dochodów z pracy najemnej i dochodów z własności, malejące tempo wzrostu dochodów z pracy na własny rachunek oraz wzrost obciążenia dochodów płatnościami podatkowymi i składkami na ubezpieczenie społeczne.

Przeciętne miesięczne wydatki na osobę w gospodarstwie domowym były w 2012 r. o 0,8% realnie niższe niż w 2011 r. i wyniosły 1045 zł na osobę. Podobnie jak w przypadku dochodów, spadek wydatków zaobserwowano już w 2011 r., kiedy to poziom wydatków realnie był niższy o 1,8% w porównaniu do roku poprzedniego. Z kolei lata 2007–2010 to okresy wzrostu, zarówno po stronie realnych dochodów, jak i wydatków. Udział wydatków w dochodzie rozporządzalnym wynosił w 2012 r. 82,2%, a w 2011 r. 82,7%.

Najwyższy udział w strukturze wydatków gospodarstw domowych mają wydatki na zaspokojenie podstawowych potrzeb, tj. wydatki na żywność i napoje bezalkoholowe (25,1% w 2012 r.) oraz na użytkowanie mieszkania lub domu i nośniki energii (20,3% w 2012 r.).

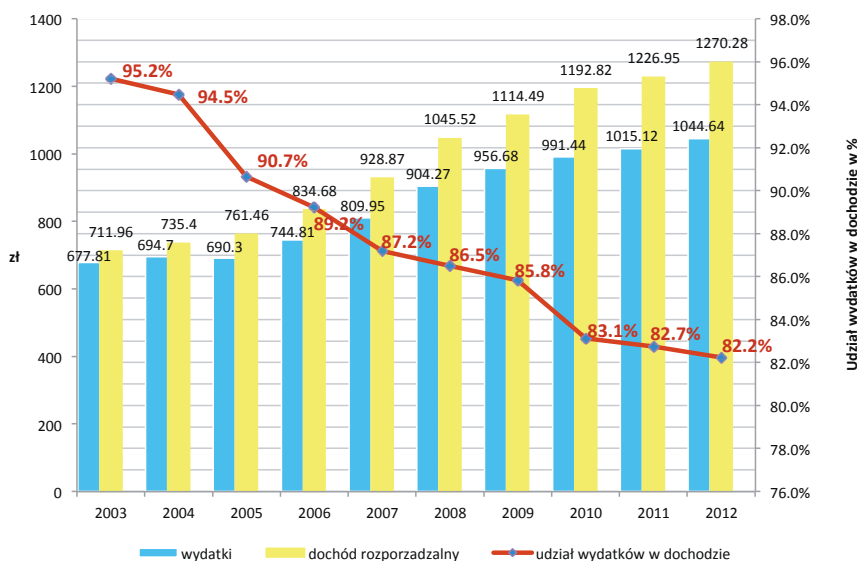
W kontekście kondycji finansowej polskich gospodarstw domowych, koniecznie należy odnotować zjawisko znacznego zróżnicowania gospodarstw domowych pod względem osiąganych dochodów. Badania GUS dotyczące 2012 r. wskazują, że 20% osób znajdujących się w najlepszej sytuacji dochodowej dysponuje 41,7% dochodów całej badanej zbiorowości, podczas gdy na 20% osób będących w sytuacji najgorszej przypada 6,5% dochodów. Poziom dochodu rozporzą-

⁵ Dane zawarte w tym rozdziale w większości pochodzą z opracowania GUS, pt. *Sytuacja gospodarstw domowych w 2012 r. w świetle wyników badań budżetów domowych*, Warszawa 2013. Jeśli źródło informacji jest inne, zostało ono wskazane bezpośrednio przy tej informacji.

dzalnego grupy najbogatszej był ponad sześciokrotnie wyższy od dochodu osób grupy o najniższych dochodach. Relacje te od kilku lat pozostają na podobnym poziomie. Współczynnik Giniego, będący najpopularniejszym miernikiem badania rozwarstwienia ekonomicznego, wyniósł w Polsce w 2012 r. 31%⁶ (OECD 2013). Pasuje to nasz kraj pod względem nierówności dochodów na 20 pozycji wśród państw OECD.

Wykres 1

Poziom przeciętnych miesięcznych dochodów i wydatków na osobę w gospodarstwie domowym oraz udział wydatków w dochodzie rozporządzalnym w latach 2003–2012



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Poziom zamożności w sposób wyraźny wpływa na zróżnicowanie poziomu i struktury wydatków. Udział wydatków w dochodzie rozporządzalnym w grupie osób o najwyższych dochodach wyniósł w 2012 r. 72,5%, z czego 34,2% stanowiły wydatki na zaspokojenie podstawowych potrzeb (udział wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe w tej grupie wykazuje, zgodnie z prawidłowością angielską⁷, tendencję malejącą). Obciążenie dochodów rozporządzalnych wydatkami w grupie gospodarstw najbiedniejszych przekroczyło 126,5%. Tym samym gospodarstwa te zmuszone były do korzystania ze swoich oszczędności lub

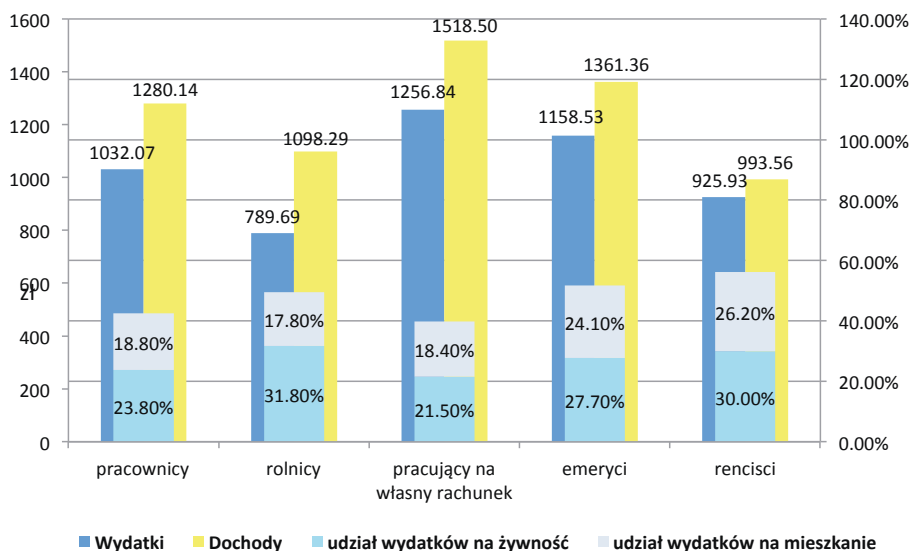
⁶ W pozostałych państwach transformacji ustrojowej Europy Środkowo-Wschodniej wskaźnik ten osiąga niższe wartości, wskazując tym samym na mniejsze rozwarstwienie dochodów: Węgry 27% (10 miejsce), Czechy 26% (4) Słowacja 26% (5) i Słowenia 24% (1), *OECD Factbook 2013*.

⁷ Prawo Angła, sformułowane w oparciu o wyniki badań budżetów gospodarstw domowych, stanowi, że w miarę wzrostu dochodów udział dochodów na żywność w wydatkach konsumpcyjnych ogółem obniża się.

kredytów czy pożyczek. Największy udział w wydatkach tej grupy miały wydatki na zaspokojenie podstawowych potrzeb i osiągnęły poziom 54,7%.

Znaczny stopień zróżnicowania miesięcznych dochodów i wydatków występuje również pomiędzy poszczególnymi grupami społeczno-ekonomicznymi. Największe dochody miały gospodarstwa pracujących na własny rachunek (1519 zł na osobę) i były one wyższe o 19,5% od średnich dochodów ogółem. Kolejną grupą gospodarstw domowych o najwyższych przeciętnych dochodach były gospodarstwa domowe pracowników z poziomem dochodu wynoszącym 1280 zł na osobę. Także poziom wydatków w tych grupach był najwyższy i wynosił odpowiednio 1256,18 zł (o 20,3% wyższe od przeciętnych wydatków) i 1044, 64 zł na osobę. Znacznie poniżej (o 21,8%) przeciętnego dochodu rozporządzalnego na osobę kształtowały się dochody rencistów. Najniższe wydatki zaobserwowano w gospodarstwach rolników (o 27,5% poniżej przeciętnej).

Wykres 2
Dochody i wydatki oraz udziały wydatków na żywność i napoje oraz na utrzymanie mieszkania w całości wydatków gospodarstw domowych wg grup społeczno-ekonomicznych na osobę w 2012 r.

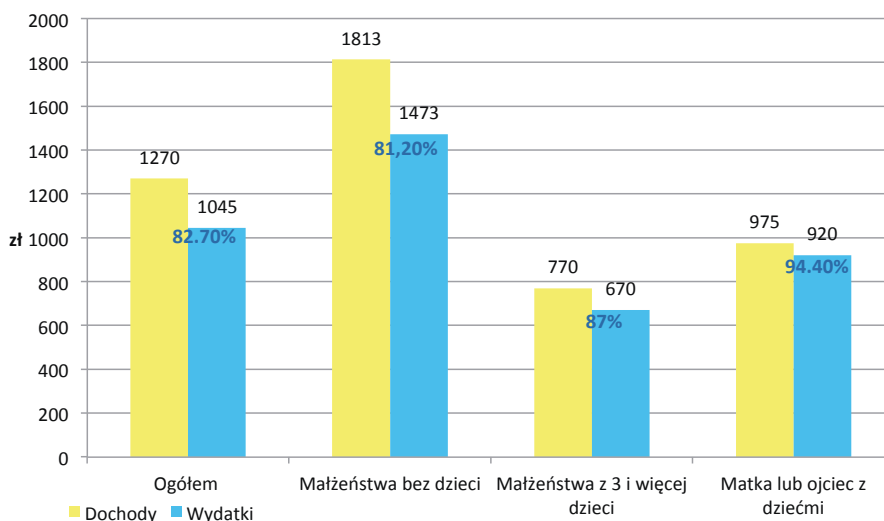


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Duże zróżnicowanie przeciętnych miesięcznych dochodów i wydatków występuje również w zależności od typu gospodarstwa domowego. Widoczne jest silne powiązanie pomiędzy wielkością gospodarstwa i jego składem osobowym a poziomem dochodu rozporządzalnego na osobę.

Wykres 3

Przeciętne miesięczne dochody i wydatki oraz udział wydatków w całości dochodów na osobę w gospodarstwie domowym typu biologicznego w 2012 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wnioski wynikające z analizy zaprezentowanych danych wskazują na niewielki potencjał polskich gospodarstw domowych na rynku oszczędności. Bieżące potrzeby konsumpcyjne pochłaniają większość osiągniętych dochodów, a znaczne zróżnicowanie gospodarstw domowych w zakresie zarówno dochodów, jak i wydatków, wskazuje na relatywnie większe możliwości zgromadzenia nadwyżki środków finansowych przeznaczonych na oszczędności jedynie przez stosunkowo małą grupę gospodarstw domowych, o określonym profilu demograficznym i społeczno-zawodowym.

3. Charakterystyka oszczędności gospodarstw domowych – wybrane aspekty

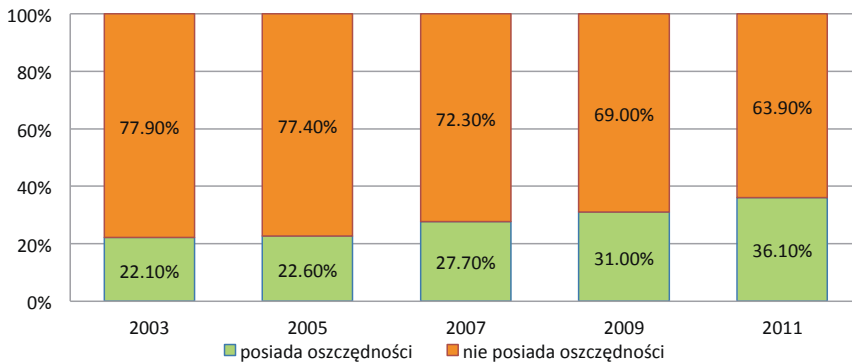
Wysokość oszczędności zgromadzonych przez gospodarstwa domowe zależy przede wszystkim od ich skłonności do oszczędzania, czyli zdolności do rezygnacji z konsumpcji bieżącej na rzecz konsumpcji przyszłej (Harasim 2010). W Polsce skłonność do oszczędzania jest bardzo niska, podobnie jak niska jest stopa oszczędności gospodarstw domowych. Według danych Eurostatu⁸ w 2011 r. w Polsce stopa oszczędności brutto gospodarstw domowych (tj. relacja oszczędności brutto do dochodów do dyspozycji – *gross household saving rate*) wyniosła 2,11%, podczas

⁸ <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>

gdy w UE ogółem kształtowała się na poziomie 11,18%. Porównywalnie niski poziom tego wskaźnika dla Polski został odnotowany w 2008 r. (2,8%), z kolei lata 2009 i 2010 to odpowiednio poziom 9,01% i 8,16%. Warto również podkreślić, że dane Eurostatu w dłuższym horyzoncie wskazują na dynamiczny spadek oszczędności gospodarstw domowych w Polsce i plasują Polskę wśród państw o najniższej stopie oszczędzania. Widać więc, że gospodarstwa domowe są skłonne przeznaczać na oszczędności coraz mniejszą część swojego dochodu do dyspozycji.

Skłonność do oszczędzania mierzona odsetkiem gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności na przestrzeni lat 2003–2011 także kształtuje się na wyjątkowo niskim poziomie. Prawie 64% gospodarstw domowych deklaruje, że nie posiada żadnych oszczędności⁹. Wynika to z faktu, że znaczna część Polaków nie dysponuje jakimikolwiek nadwyżkami.

Wykres 4
Skłonność do oszczędzania gospodarstw domowych w latach 2003–2011 w %



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Diagnoza Społeczna 2011*. Rada Monitoringu Społecznego. www.diagnoza.com (data pobrania: 08.07.2013 r.).

Warto zwrócić uwagę na fakt, że nawet jeśli oszczędności są gromadzone, to ich poziom jest niewielki. Wśród nielicznej grupy oszczędzających w 2011 r. najwięcej, czyli 32% gospodarstw, zgromadziło oszczędności w wysokości nie przekraczającej trzymiesięcznych dochodów, w grupie stanowiącej 22% gospodarstw wartość zgromadzonych oszczędności nie przekroczyła dochodów miesięcznych, a oszczędności powyżej rocznych dochodów odłożyło jedynie 8% (*Diagnoza społeczna 2011*). Taka struktura oszczędności pozostaje od wielu lat zasadniczo niezmienna.

Jeśli chodzi o formy gromadzenia oszczędności, to najczęściej wybierane są lokaty złotowe w bankach (68% gospodarstw), następnie gotówka (42%), polisa

⁹ *Diagnoza Społeczna 2011*. Rada Monitoringu Społecznego. www.diagnoza.com (data pobrania: 08.07.2013)

ubezpieczeniowa (10%), fundusze inwestycyjne (9%), nieruchomości (4%), papiery notowane na giełdzie (3%), obligacje (3%). Oszczędzanie na IKE wybiera 5% gospodarstw domowych (*Diagnoza społeczna 2011*).

Odnotowania wymagają pewne zmiany, jakie dokonały się w związku z kryzysem finansowym. Według powołanego wyżej źródła, w latach 2005–2008 nastąpił spadek udziału oszczędności w postaci lokat w fundusze inwestycyjne, nieruchomości i IKE na rzecz lokat w złotych w bankach. Odnosząc się w szczególności do Indywidualnych Kont Emerytalnych należy zauważyć, że udział tej formy gromadzenia oszczędności systematycznie spada od 2005 r., gdy wynosił 12%, w 2007 r. – 10%, w 2009 r. – 7%, aż do 5% w 2011 r. Oznacza to, że część gospodarstw domowych zamknęła swoje IKE lub zaniechała odkładania środków w tej formie.

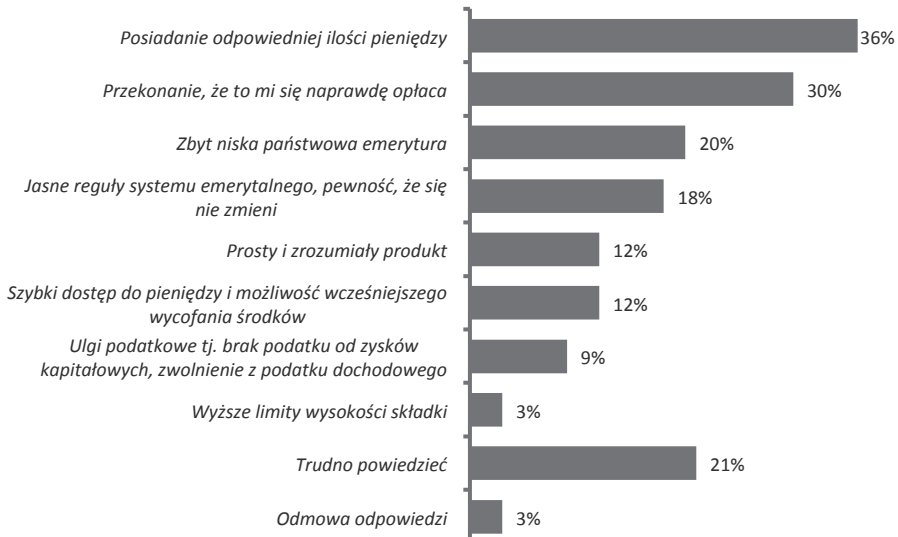
Warto również uwzględnić wątek dotyczący elastyczności analizowanych form lokowania oszczędności. Przewaga form elastycznych, krótkookresowych, pozwalających na ewentualne wycofanie kapitału świadczy o poczuciu braku stabilizacji finansowej gospodarstw domowych i podejmowaniu decyzji lokacyjnych względnie szybko odwracalnych (Świecka 2008).

Z raportu *Postawy Polaków wobec oszczędzania* Fundacji Kronenberga z września 2012 r. wynika, że najczęściej oszczędzający odkładają środki na zakup sprzętów do domu/mieszkania lub zakup samochodu (w 2011 r. 35%, w 2012 r. 38%), na wakacje (odpowiednio 28% i 29%), drobne przyjemności (22% i 28%). Znacznie rzadziej pojawiają się cele długoterminowe (na zabezpieczenie swojej przyszłości na emeryturze oszczędzało w 2011 r. 15%, a w roku następnym 16%). Potwierdzają to dane dotyczące przyjmowanej przez oszczędzających perspektywy oszczędzania. W 2011 r. 64% badanych odkładało pieniądze z myślą o oszczędzaniu do 3 lat, a w 2012 r. 65%. Niewielki tylko procent stanowiły osoby planujące gromadzenie oszczędności ponad 10 lat (odpowiednio 4% i 3%).

Podobne tendencje występowały już w latach poprzednich. Z danych przytoczonych przez E. Wójcik, na podstawie badania Kredyt Banku, dotyczącego wskazania celów oszczędzania w perspektywie 20-letniej, wynika, że zamiar przeznaczenia oszczędności gromadzonych w ciągu takiego okresu na dodatkową emeryturę deklaruje jedynie 17% ankietowanych. Wśród celów oszczędzania wyższy priorytet mają zakupy nieruchomości na potrzeby własne i swoich dzieci, a także edukacja dziecka (Wójcik 2010).

Na pytanie: Czy oszczędza Pan/Pani na emeryturę? w 2011 r. 80% badanych dało odpowiedź negatywną, a w 2012 r. odsetek ten jeszcze zwiększył się do 84% (*Postawy Polaków wobec oszczędzania, 2012*). Podobne wyniki widoczne są w badaniu *Polacy o produktach długoterminowego oszczędzania* CBOS z 2013 r., w którym 81% Polaków odpowiada, iż nie zamierza oszczędzać na emeryturę w żadnym z dostępnych na rynku produktów emerytalnych. Warto zwrócić uwagę na najczęściej wskazywane czynniki motywujące do samodzielnego oszczędzania na emeryturę.

Wykres 5
Co skłoniłoby Pana/Panią do samodzielnego oszczędzania na emeryturę?



Źródło: Polacy o produktach długoterminowego oszczędzania, CBOS, 2013.

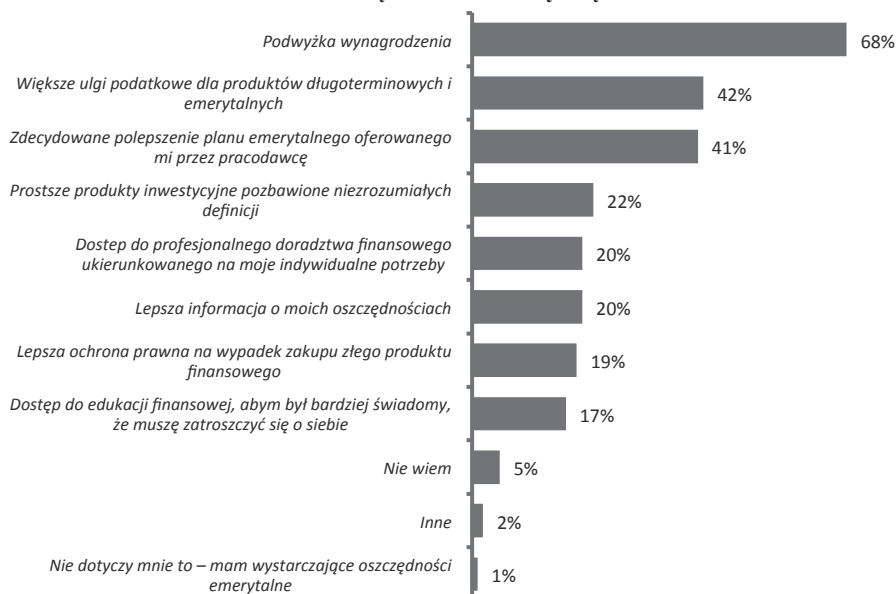
Dla ogółu badanych najważniejszym czynnikiem warunkującym podjęcie indywidualnego, samodzielnego gromadzenia kapitału na przyszłą emeryturę był czynnik dochodowy, czyli posiadanie odpowiedniego zasobu środków pieniężnych.

Na stopień ważności czynników decydujących o podjęciu samodzielnego oszczędzania wśród poszczególnych grup osób badanych wpływają uwarunkowania społeczno-demograficzne. Dla osób poniżej 35. roku życia najważniejszym czynnikiem motywującym było przekonanie, że to im się naprawdę opłaca. Dopiero na drugim miejscu wskazywany był w tej grupie czynnik uznany za najważniejszy przez ogół badanych, tj. posiadanie odpowiedniej ilości pieniędzy. W młodszej części tej grupy, czyli wśród osób poniżej 25. roku życia, na drugim miejscu pod względem częstości wskazań znalazła się zbyt niska państwowa emerytura, a dopiero na trzecim miejscu posiadanie odpowiedniej ilości pieniędzy. Taki rozkład odpowiada hierarchii najważniejszych pierwszych trzech czynników wskazywanych przez uczniów i studentów.

Wśród osób prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek dwa najważniejsze czynniki, które mogłyby skłonić je do podjęcia samodzielnego oszczędzania na emeryturę, są identyczne jak wśród ogółu badanych, czyli posiadanie odpowiedniej ilości pieniędzy i przekonanie, że to się naprawdę opłaca. Na trzecim miejscu w tej grupie znalazł się „prosty i zrozumiały produkt”, który wskazywany był przez przedsiębiorców dwukrotnie częściej niż przez ogół badanych.

Pytanie o czynniki zachęcające do oszczędzania na emeryturę pojawiło się również w opracowaniu z 2013 r., przygotowanym przez grupę Aegon pt. *Zmiana oblicza emerytur. Raport o gotowości emerytalnej Polaków*. Wyniki uzyskane w tym badaniu w większości zbieżne są z wynikami badania CBOS.

Wykres 6
Które spośród następujących czynników zachęciłyby Pana/Panią do oszczędzania na emeryturę?



Źródło: *Zmiana oblicza emerytur*, Badanie gotowości emerytalnej, Aegon, 2013.

Interesujące wyniki przynosi także raport Aegon w zakresie oceny, kto powinien ponosić odpowiedzialność za finansowanie emerytur. Zdecydowana większość badanych uważa, że pracodawcy powinni oferować zabezpieczenie za pośrednictwem dobrych programów pracowniczych (74%), a rządy powinny zachęcać pracodawców do automatycznego obejmowania wszystkich swoich pracowników planem emerytalnym (71%). Z opinią, że powinno być wyważone podejście, w ramach którego działają wspólnie pracownicy, pracodawcy i rząd zgodziło się 68%, a ponad 53% uważa, że emerytury pracownicze powinny stanowić podstawowy element warunków pracy każdego pracownika. Również badania przeprowadzane w latach poprzednich, wskazują że to państwo powinno zagwarantować świadczenia po ustaniu aktywności zawodowej i dlatego ponad połowa Polaków nie oszczędza na emeryturę. Ponadto, 70% badanych uważa, że zadaniem państwa jest zapewnienie jak najwyższej emerytury. Jedynie 15% ankietowanych wyraża opinię, że każdy indywidualnie powinien gromadzić środki na swoją przyszłość (Wójcik 2010).

Zakończenie

Oszczędności emerytalne gromadzone na Indywidualnych Kontach Emerytalnych i Indywidualnych Kontach Zabezpieczenia Emerytalnego mają wciąż niski udział w portfelach przyszłych emerytów. Pomimo wzrastającej wagi i roli dodatkowego oszczędzania na emeryturę rozwój IKE i IKZE nie jest zadowalający.

Szczególny charakter indywidualnych oszczędności emerytalnych – ich dobrovolność, długi horyzont gromadzenia środków, pożądana systematyczność wpłat, cel przeznaczenia, bariery dla wcześniejszego skorzystania ze zgromadzonego kapitału – sprawia, że czynniki determinujące takie formy oszczędzania podlegają znacznemu zróżnicowaniu, w różnym stopniu oddziałując na poszczególne grupy dochodowe i wiekowe.

Jednak czynnikiem głównym, decydującym o posiadaniu nadwyżek finansowych, jest dochód pozostający w dyspozycji gospodarstw domowych. Oszczędności są funkcją dochodu i to jego wysokość w sposób podstawowy warunkuje posiadanie nadwyżek finansowych. Analiza sytuacji dochodowej polskich gospodarstw domowych wskazuje na niewielką przestrzeń dla dodatkowego oszczędzania. Skłonność do dodatkowego oszczędzania dla poszczególnych gospodarstw jest właściwie marginalna. W Polsce relatywnie mały odsetek gospodarstw domowych posiada oszczędności. Z badań wynika, że oszczędności gromadzi jedynie 36% gospodarstw. Ponadto, w grupie gospodarstw oszczędzających poziom zgromadzonych oszczędności jest niewielki i zazwyczaj nie przekracza równowartości trzymiesięcznych dochodów gospodarstwa domowego. Gospodarstwa domowe zmuszone są ograniczać wydatki, a środki którymi dysponują, wystarczają niejednokrotnie na zaspokojenie tylko podstawowych potrzeb. W realiach polskiej gospodarki większość gospodarstw domowych osób pracujących nie będzie więc mogła skorzystać z form dodatkowego oszczędzania na emeryturę z czysto ekonomicznych powodów. Niski potencjał oszczędnościowy gospodarstw domowych oznacza, że trudne będzie osiągnięcie celu i efektu powszechności gromadzenia oszczędności emerytalnych.

Uwzględnienia wymaga także fakt, że ludność w Polsce starzeje się – w ogólnej liczbie ludności odnotowuje się spadek udziału osób w wieku 18–29 lat, rośnie natomiast liczba osób powyżej 60 lat. Ocenia się, że do 2035 r. osoby w wieku powyżej 60 lat będą stanowić najliczniejszą grupę społeczeństwa (GUS 2008). Taka sytuacja jest niekorzystna dla rynku oszczędności, gdyż osoby starsze oszczędzają mniej.

Działanie w sferze gromadzenia oszczędności determinują również: subiektywna ocena własnej sytuacji, poczucie stabilizacji finansowej czy zagrożenie biedą w przyszłości. Odsetek oceniających swoją sytuację finansową jako złą lub bardzo złą jest stosunkowo wysoki – w 2013 r. wynosił 31% (www.egospodarka.pl 2013). Dodatkowo w Polsce utrzymuje się stale wysoki odsetek osób deklarujących brak zaufania do instytucji finansowych w ogóle – aż ¼ Polaków nie powierzyłaby

swoich oszczędności żadnej z nich. (*Słabe filary polskiej emerytury... czyli Polacy o swojej przyszłości emerytalnej*, On Board PR EN 2012).

W dobie perturbacji na rynkach finansowych, a także przewidywanych i dokonywanych zmian systemu emerytalnego, kryterium potencjału dochodowego stanowi podstawowy, ale nie jedyny, czynnik rozwoju rynku oszczędności emerytalnych. Jest on ważny, ale nie decydujący samodzielnie o gromadzeniu oszczędności na cele emerytalne, zwłaszcza w formach regulowanych ustawowo – IKE i IKZE. Duże znaczenie ma też zaufanie do instytucji, zarówno państwa, jak i podmiotów finansowych, pewność i stabilność systemu emerytalnego, a także poziom edukacji finansowej, nawyki w zakresie oszczędzania i zachęty fiskalne.

Oczekując wzrostu dodatkowych oszczędności emerytalnych wydaje się, iż w większym stopniu należałoby oprzeć się na grupowych formach oszczędzania, oferowanych i finansowanych przez pracodawcę, czyli Pracowniczych Programach Emerytalnych. Podejmując odpowiednie kroki w kierunku uatrakcyjnienia tworzenia i prowadzenia PPE można chociażby częściowo wyeliminować przeszkody natury finansowej i psychologicznej dla indywidualnego gromadzenia środków na cele emerytalne.

Literatura

- Anioła, P., Gołaś, Z., *Zastosowanie wielowymiarowych metod statystycznych w typologii strategii oszczędnościowych gospodarstw domowych w Polsce*, „Materiały i Studia”, Zeszyt nr 282, NBP, Warszawa 2012.
- Czapiński, J., Panek, T. (red.), *Diagnoza społeczna 2011*, www.diagnoza.com (data dostępu: 2013).
- CBOS, IZFiA 2013, *Polacy o produktach długoterminowego oszczędzania*.
- CBOS, IZFiA 2010, *Polacy o dodatkowym oszczędzaniu na emeryturę*.
- Friedman, M., *A Theory of Consumption Function*, Princeton: Princeton University Press 1957.
- GUS, *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*, Warszawa 2008.
- GUS, *Sytuacja gospodarstw domowych w 2012 r. w świetle wyników badań budżetów domowych*, Warszawa 2013.
- GUS, *Sytuacja makroekonomiczna w Polsce w 2011 r. na tle procesów w gospodarce światowej*, www.stat.gov.pl (data dostępu: 03.07.2013).
- Harasim, J. (red.), *Oszczędzanie i inwestowanie w teorii i praktyce*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Katowice 2010.
- Keynes, J.M., *The General Theory of Employment, Interest and Money*, Macmillan, London 1936.
- Kahneman, D., Tversky, A., *Prospect Theory: An Analysis of Decision under Risk*, „Econometrica”, 1979, vol. 47, nr 2, s. 263–291.
- Modigliani, F., Brumberg, R., *Utility Analysis and the Consumption Function: An Interpretation of Cross-Section Data*, w: Kurihara, K. (red.), *Post-Keynesian Economics*, Rutgers University Press, New Brunswick 1954.

- OECD Factbook 2013*, www.oecd-ilibrary.org/sites/factbook (data dostępu: 15.07.2013).
Postawy Polaków wobec oszczędzania, 2012, Raport Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy, TNS Pentor.
- Polacy a kryzys gospodarczy*, www.egospodarka.pl (data dostępu: 10.08.2013).
- Rytelewska, G., Kłopočka, A., *Wpływ czynników demograficznych na poziom i strukturę oszczędności gospodarstw domowych w Polsce*, „Bank i Kredyt”, 41/1, Warszawa 2010.
- Świecka, B. (red.), *Bankructwa gospodarstw domowych. Perspektywa ekonomiczna i społeczna*, Difin, Warszawa 2008.
- UNFE, *Bezpieczeństwo dzięki zapobiegliwości*, Warszawa 2001.
- Wildowicz, A., *Determinanty skłonności do oszczędzania w Polsce w latach 1991–2005*, w: Kopycińska, D. (red.), *Zachowania rynkowe gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Wyd. Katedra Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, 2006.
- Wójcik, E., *Zjawisko oszczędzania indywidualnego w Polsce*, w: Harasim, J. (red.), *Oszczędzanie i inwestowanie w teorii i praktyce*, PTE, Katowice 2010.
- Zmiana oblicza emerytur*, Raport o gotowości emerytalnej Polaków opracowany przez Aegon, 2013.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o indywidualnych kontach emerytalnych i indywidualnych kontach zabezpieczenia emerytalnego (Dz. U. z 2004 r. Nr 116, poz. 1205 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o pracowniczych programach emerytalnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 116, poz. 1207 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 34, poz. 189 z późn. zm.)

Słowa kluczowe: Indywidualne Konta Emerytalne, Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego, oszczędności, dochody, gospodarstwa domowe

Individual Retirement Accounts and Individual Retirement Savings Accounts in Comparison to the Savings Potential of Polish Households

Summary

The article deals with the problems related to the potential of Polish households for individual savings in terms of income which is viewed as a factor predominantly determining the amount of savings and the course of savings processes, including retirement savings. Within the context of households' savings characteristics, the following aspects have been taken into consideration: propensity to save, level of accumulated savings, forms of savings, attitudes towards and motives for long-term saving, and based on such aspects it is possible to appropriately describe the potential for saving for retirement.

While emphasizing the income element, other factors (such as: the demographic factor, confidence in financial institutions, expectations regarding the near future or appropriate policy of the state) which affect the status and the near prospect for development of retirement savings in Poland, particularly Individual Retirement Accounts and Individual Retirement Savings Accounts, have also been pointed out.

Keywords: Individual Retirement Accounts, Individual Retirement Savings Accounts, savings, income, households